




Aleksandra Barwicka-Makula

Uniwersytet Śląski w Katowicach

aleksandra.barwicka@us.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0001-8053-5694>

Tacierzyństwo i samotne ojcostwo Zygmunt III i jego dzieci w latach 1593—1605

Abstrakt: W artykule ukazano króla Zygmunta III w roli ojca i jego stosunek do potomstwa zrodzonego z małżeństwa z Anną Habsburżanką. Skoncentrowano się na okresie po śmierci pierwszej małżonki monarchy, co pozwoliło pokazać, jak król wypełniał zadania samotnego ojca i jakie emocje temu towarzyszyły. Omówiono również główne zadania stojące przed królewskim ojcem, takie jak: wybór dla dziecka imienia i rodziców chrzestnych oraz modelu wychowania, wyznaczenie opiekunów i wychowawców, a także zaplanowanie przyszłości dzieci przez zacieśnianie więzów rodzinnych z najważniejszymi rodami panującymi Europy.

Słowa kluczowe: tacierzyństwo, ojcostwo, król Polski Zygmunt III Waza, królewicz Władysław Zygmunt Waza, królowa Anna Habsburżanka, królowna Anna Maria Wazówna, arcyksiężna Maria Bawarska

Celem artykułu jest ukazanie króla Zygmunta III w roli ojca, a także przedstawienie jego stosunku do potomstwa zrodzonego z pierwszego małżeństwa z Anną Habsburżanką. Na temat życia rodzinnego monarchy napisano już wiele¹. Dotychczas koncentrowano się jednak na omówieniu przykładowych relacji Zygmunta z obiema habsburskimi małżonkami: wspomnianą Anną i jej rodzoną siostrą Konstancją, jak również z ciotką Anną Jagiellonką, siostrą Anną Wazówną

¹ Przykładowo: C. Lechicki, *Mecenat Zygmunta III i życie umysłowe na jego dworze*, Warszawa 1932; J. Skoczek, *Wychowanie Wazów*, Lwów 1937, s. 14–68; S. Ochmann-Staniszevska, *Dynastia Wazów w Polsce*, Warszawa 2006, s. 116–138, 149–167, 177–183, 202–212, 234–245; B. Fabiani, *W kręgu Wazów. Ludzie i obyczaje*, Warszawa 2014, s. 43–69, 79–95.

i — rzadziej — z teściową Marią Bawarską. Uwagę poświęcono też charakterystyce potomstwa królewskiego, z zaakcentowaniem wpływu, jaki na ich wychowanie wywierali jezuici i fraucymer z Urszulą Meyerin na czele. Często pomijano przy tym głos samego monarchy wyrażony w jego listach i testamentach. Najpełniejszy dotąd obraz życia rodzinnego króla przedstawił austriacki historyk Walter Leitsch².

Tytułowe tacierzyństwo sugeruje, że wylaniający się ze źródeł wizerunek Zygmunta jako rodzica to portret ojca uczestniczącego w opiece nad potomstwem i wychowaniu swoich dzieci, emocjonalnie zaangażowanego, a w obliczu przedwczesnej śmierci królowej Anny postawionego przed koniecznością zastąpienia małoletnim pociechom matki i odnalezienia się w roli samotnego ojca. Otwarte pozostaje pytanie, czy jest to wiarygodny obraz rodzicielskich kompetencji króla, znany przecież jedynie sceny, migawki z życia rodzinnego polskich Wazów utrwalone w źródłach — przede wszystkim w listach osób pochodzących z najbliższego kręgu monarszego i należących do grona korespondentów arcyksiężnej Marii Bawarskiej³. Czy tworzą one spójny obraz relacji panujących w królewskiej rodzinie? Historyk dysponuje także egodokumentami, głównie listami Zygmunta III pisanymi do teściowej⁴, monarszymi dopiskami umieszczanymi w listach królowej Anny do matki⁵, a następnie Urszuli Meyerin do arcyksiężnej⁶. Zbiorem niezamkniętym, rozproszonym po wielu archiwach pozostają listy króla do innych osób (przede wszystkim senatorów), w których poruszał on kwestie związane ze swoimi dziećmi⁷. Szczególnie cennym źródłem są cztery królewskie testamenty⁸. Z uwagi

² W. Leitsch, *Das Leben am Hof Sigismunds III. von Polen*, Bd. 2, Wien 2009, s. 758—818.

³ Najwięcej informacji na temat życia rodziny Zygmunta III zawierają listy pisane do Marii Bawarskiej przez dworzan królowej Anny, przede wszystkim Zygmunta Ernhofera, Urszulę Meyerin i Georga Schiechela. W zbiorach wiedeńskiego Haus-, Hof- und Staatsarchiv (dalej: HHStA) zachowało się 18 listów Zygmunta Ernhofera (HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 42, k. 39—139v), 20 listów Urszuli Meyerin (HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, k. 1—91v) i 42 listy Georga Schiechela (HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 45, k. 1—142v).

⁴ W zespole Familienkorrespondenz A w wiedeńskim Haus-, Hof- und Staatsarchiv zachowało się 17 królewskich listów napisanych po niemiecku. Zob. HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 41, k. 9—53.

⁵ Zob. HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 40, k. 100v, 105v, 114, 183, 188, 217; Karton 41, k. 30v.

⁶ Zob. HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, k. 42v.

⁷ Za przykład może posłużyć królewskie pismo do kardynała Jerzego Radziwiłła, zawierające wytyczne dotyczące organizacji pogrzebu monarszej córki — zob. Biblioteka Książąt Czartoryskich (dalej: BCzart.), rkps 97, Zygmunt III do Jerzego Radziwiłła, Warszawa, 31 XII 1597, k. 279.

⁸ *Testamenty Zygmunta III Wazy*, przeł. M. Plago, A. Poznański, oprac. i wyd. W. Kaczorowski, B. Kaczorowska, M. Kaczorowska, Opole 2013.

na zakres chronologiczny artykułu analizie należy poddać jednak tylko testament opatrzony datą 19 maja 1598 roku⁹.

Ramy czasowe artykułu obejmują przedział od 23 maja 1593 roku, gdy król po raz pierwszy został ojcem, do 11 grudnia 1605 roku — dnia konfirmacji małżeństwa z Konstancją Habsburżanką, co zamyka okres wdowieństwa i samotnego ojcostwa. Wyraźną cezurę stanowi data śmierci pierwszej żony — królowej Anny (10 lutego 1598 roku), gdyż najwięcej materiałów ukazujących króla w roli ojca pochodzi właśnie z tego czasu. Okres wzmożonej wymiany korespondencji z dworem w Grazu, kursowania posłańców trwał do końca lipca 1598 roku, gdy Zygmunt III wyprawił się do Szwecji, by ratować dziedziczne królestwo przed zakusami stryja Karola Sudermańskiego. Zachowane przekazy źródłowe z tego czasu prezentują króla jako człowieka rozpaczającego po śmierci najdroższej małżonki, stojącego przed koniecznością opuszczenia ukochanych dzieci — królowy Anny Marii i królewicza Władysława, oraz zabezpieczenia ich na wypadek własnego zgonu podczas niebezpiecznej ekspedycji. Monarsze dylematy ukazują listy: spowiednika zmarłej królowej Fabiana Quadrantinus¹⁰, jej ulubionej dwórki Urszuli Meyerin¹¹, kanclerza królowej Stanisława Fogelwедера¹², kamerdynera Georga Schiechela¹³, ochmistrzyni dworu dzieci królewskich Barbary Warschenhauserin¹⁴ czy spowiednika króla Bernarda Gołyńskiego¹⁵.

W interesującym nas okresie historycznym relacje rodzinne nie były przedmiotem pogłębionej refleksji czy analizy, ukazywano je konwencjonalnie, natomiast szerzej charakteryzowano je, gdy stawały się obiektem krytyki. Wyjątek stanowią zalecenia księdza Piotra Skargi SJ, kaznodziei nadwornego, dla królewicza Władysława

⁹ Ibidem, s. 29—52.

¹⁰ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, Fabian Quadrantinus do Marii Bawarskiej, Warszawa, 5 IV, 8 VI, 3 VIII 1598, k. 37—38, 39—40, 41—42v.

¹¹ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, Urszula Meyerin do Marii Bawarskiej, Warszawa, 15 II, 8 III, 3 IV, 12 IV, 19 V 1598; Ujazdów 25 V, 8 VI, 14 VI 1598, k. 22—74v.

¹² HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 43, Stanisław Fogelweder do Marii Bawarskiej, Warszawa, 3 IV, 20 V, 8 VI 1598, k. 44—45, 46—47, 48—48v.

¹³ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 45, Georg Schiechel do Marii Bawarskiej, Warszawa, 22 II, 7 III, 4 IV, 18/19 V 1598; na statku 22 V, Malbork 27 V, 10 VI 1598, k. 74—93v.

¹⁴ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, Barbara Warschenhauserin do Marii Bawarskiej, Warszawa, 22 II 1598, k. 6—7.

¹⁵ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 42, Bernard Gołyński do Marii Bawarskiej, Warszawa, 18 V 1598, k. 19.

(1595¹⁶, 1603¹⁷), oparte częściowo na traktatach o wychowaniu synów królewskich autorstwa jezuitów — Roberta Bellarmina *De officio principis Christiani* oraz Juana Mariany *De rege et regis instructione*¹⁸. Na podstawie analizy pism politycznych i publicystyki można próbować odtworzyć model wychowania potomstwa królewskiego obowiązujący w monarchii elekcyjnej, z pewnością materiały te pozwalają poznać oczekiwania szlacheckich poddanych, wyrażane ustami najważniejszych senatorów (najczęściej opozycyjnych wobec polityki dworu), np. w wotum kanclerza Jana Zamoyskiego wygłoszonym na sejmie 1605 roku¹⁹. Bardzo krytycznie o wychowaniu królewicza Władysława wypowiadali się rokoszanie, którzy domagali się wyzwolenia monarszego syna spod wpływu kobiet i cudzoziemców²⁰.

W omawianym okresie Zygmunt III został ojcem pięć razy. Podstawowe informacje na temat urodzonego wówczas potomstwa zawarto w tabeli 1.

Bazując na dostępnych źródłach, można wyodrębnić kilka ważnych zadań, jakie stały przed królewskim ojcem. Pierwszym był wybór imienia dziecka oraz wyznaczenie mu rodziców chrzestnych, a także zadbanie, by uroczystości chrzcielne odbyły się na odpowiednim poziomie (z wielką kościelną celebrą, przy udziale gości zagranicznych i krajowych elit, zwieńczone wystawnym bankietem i strzelaniem na wiwat). Imię potomka królewskiego i sama uroczystość chrztu miały rozbudowane symboliczne znaczenie. Nie tylko stanowiły moment manifestacji związków dynastycznych, lecz także odgrywały ważną rolę propagandową, tak w kraju, jak i za granicą.

¹⁶ Wyrażone w liście dedykacyjnym skierowanym do Zygmunta III. Zob. P. Skarga, *Kazania na niedziele i święta*, Kraków 1595. Król traktował kaznodzieję nadwornego jako autorytet w sprawach wychowania swojego potomstwa, aprobował wytyczne jezuitów. Poglądy Skargi o wychowaniu syna królewskiego i jego udział w kształtowaniu osobowości monarszych dzieci zostały omówione w pracy Józefa Skoczka, dlatego odstępuję od szerszego przedstawienia treści listów dedykacyjnych. Zob. J. Skoczek, *Wychowanie Wazów*, Lwów 1937, s. 39—45. Zob. także A. Sitkova, *Piotr Skarga jako „kronikarz” domu Zygmunta III Wazy*, w: *Sarmackie theatrum*. [T.] 1: *Wartości i słowa. Materiały z konferencji naukowej, Katowice 9—11 grudnia 1998 roku*, red. R. Ociecek przy współud. B. Mazurkowej, Katowice 2001, s. 127—141.

¹⁷ Zawarte w dedykacji do królewicza Władysława. Zob. P. Skarga, *Żywoty świętych*, Kraków 1603.

¹⁸ S. Ochmann-Staniszevska, *Dynastia Wazów w Polsce...*, s. 241.

¹⁹ „Daj Boże, abyś nam WKMć jako najdłużej panował. Ale i o synaczku swym nie trzeba WKMci wątpić; tylko o to prosimy, abyś WKMć dał mu dobre wychowanie, godne urodzenia jego, żeby z rozumem zaraz napijał się cnót, bo z jaką opinią młody rozumu nabędzie, takim zawsze bywa, nie trzeba z tym mieszać, ponieważ jakom powiedział, czego się kto w młodości nauczy, z tym też umiera”. Zob. *Pisma polityczne z czasów rokoszu Zebrzydowskiego 1606—1608*, t. 2: *Proza*, wyd. J. Czubek, Kraków 1918, s. 93.

²⁰ Przykładowo w utworze *Zniesienie kalumnii z p. wojewody krakowskiego i zaraz deklaracja skryptów stężyckich z strony praktyk* skrytykowano wpływ arcyksiężnej Marii Bawarskiej na wychowanie wnuka. Ibidem, s. 352.

Tabela 1

Dzieci Zygmunta III i Anny Habsburżanki

Imię dziecka	Narodziny	Chrzest	Rodzice chrzestni	Śmierć	Pogrzeb
Anna Maria	23 V 1593 Warszawa	4 VII 1593 Warszawa, kościół św. Jana, celebrans — kardynał Jerzy Radziwiłł	cesarz Rudolf II, arcyksiężna Maria Anna Bawarska, królowa Anna Jagiellonka	9 II 1600 Warszawa	22 X 1600 Kraków, kate- dra wawelska
Katarzyna (I)	19 V 1594 Sztokholm	14 VI 1594 Sztokholm, sakramentu udzie- lił spowiednik kró- lowej, jezuita Zygmunt Ernhofer	papież Klemens VIII, książę bawarski Wilhelm V i praw- dopodobnie jego małżonka Renata Lotaryńska	15 VI 1594 Sztokholm	22 IX 1594 Kraków, kate- dra wawelska
Władysław Zygmunt	9 VI 1595 Łobzów	9 VII 1595 Kraków, katedra wawelska, celebrans — kardynał Jerzy Radziwiłł	arcyksiążę Fer- dynand Styryjski (późniejszy cesarz Ferdynand II), Anna Katarzyna Gonzaga, wdowa po arcyksięciu Ferdynandzie Tyrolskim, królowa Anna Ja- giellonka	20 V 1648 Merecz	15 I 1649 Kraków, kate- dra wawelska
Katarzyna (II)	26 IX 1596 Warszawa	21 X 1596 Warszawa, kościół św. Jana, celebrans — nun- cjusz Germanik Malaspina	król hiszpański Filip II, cesarzowa Maria, wdowa po Maksymilianie II	4 VI 1597 Warszawa	data ceremonii nieznana, Kra- ków, katedra wawelska
Krzysztof	10 II 1598 Warszawa	10 II 1598 Warszawa, Zamek Królewski, sakramentu udzielił Fabian Qudrantinus	arcyksiążę Albert, księżna bawarska Maksymiliana	10 II 1598 Warszawa	16 X 1599 Kraków, ka- tedra wawel- ska (wspólny z matką)

Źródło: Opracowanie własne²¹.

²¹ Por. S. Ochmann-Staniszevska, *Dynastia Wazów w Polsce...*, s. 210. Szerzej na temat potomstwa Zygmunta III z pierwszego małżeństwa zob. W. Leitsch, *Das Leben am Hof Sigismunds III. von Polen*, Bd. 3, Wien 2009, s. 1606—1724.

Zygmunt III narzucił wzorzec wyboru imion i doboru rodziców chrzestnych, realizowany później także przez jego dwóch następców. Wyznaczone przez monarchę normy służyły budowaniu historii dynastii, jej mitów i tradycji, które stawały się podstawą tożsamości rodu, utrzymania i wzmocnienia jego pozycji²². Z zasady synowie otrzymywali imiona rodu Jagiellonów (Władysław, Kazimierz, Zygmunt, Aleksander), co miało symbolizować ciągłość dynastyczną. Nadając imiona swoim synom, król nawiązywał również do tradycji habsburskiej: Karol (ku czci dziadka macierzystego arcyksięcia Karola Styryjskiego), Ferdynand (na cześć pradziadka macierzystego cesarza Ferdynanda I i wuja arcyksięcia Ferdynanda Styryjskiego, późniejszego cesarza Ferdynanda II), Albert (dla wyrażenia szacunku osobie arcyksięcia Alberta VII, namiestnika hiszpańskich Niderlandów, męża infantki Izabeli Klary Eugenii), i wazowskiej (Jan na cześć dziadka ojczystego króla Szwecji Jana III). Interesującym przykładem są imiona królewicza Jana Alberta (ur. 25 maja 1612 roku), syna Zygmunta III i Konstancji Habsburżanki, nawiązujące nie tylko do przodków z dynastii Wazów i Habsburgów, lecz także mające swój odpowiednik w tradycji jagiellońskiej — odwołują się do osoby króla Jana Olbrachta. Imiona Albert i Ferdynand nadawane były także członkom rodu Wittelsbachów, co — zważywszy na zażyłe relacje króla z teściową i systematycznie pogłębiane przez monarchę kontakty z rodziną jej pochodzenia — mogło mieć znaczenie. Z pewnością zacieśniające się więzi rodzinne z dynastią habsburską znalazły swój wyraz w imionach synów z drugiego mariażu króla. Natomiast pierwotny syn z małżeństwa z Anną otrzymał imiona typowo jagiellońskie — Władysław Zygmunt. Genezę pierwszego objaśnił Piotr Skarga, zalecając nowo narodzonemu potomkowi królewskiemu, by w pobożności i męstwie wzorował się na Władysławie Jagielle i jego synu Władysławie Warneńczyku, który poświęcił życie w obronie chrześcijaństwa przed Turkami²³. Znaczenie drugiego podał biograf królewicza Stanisław Kobierzycki — zostało nadane na pamiątkę pradziadka Zygmunta I i jego syna Zygmunta Augusta, by opromienić królewicza chwałą i nieśmiertelnością imienia oraz wspaniałością czynów jego imienników²⁴. Zatem imię miało zawierać w sobie określony program polityczny, a także stanowić swoisty prognostyk dobrej przyszłości dzieci.

Wyjątek stanowi imię nadane ostatniemu dziecku z małżeństwa z Anną Habsburżanką. Nie do końca jest jasne, czym król kierował się przy tym wyborze. Być może decydujący był nadzwyczajny charakter narodzin tego potomka — przez

²² R. Skowron, *Budowanie prestiżu królewskiego rodu. Związki rodzinne Wazów z dynastiami europejskimi*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2019, nr 20, s. 60.

²³ P. Skarga, *Kazania na niedziele i święta...*, k. 4r.

²⁴ S. Kobierzycki, *Historia Władysława, królewicza polskiego i szwedzkiego*, wyd. J. Byliński, W. Kaczorowski, tłum. M. Krajewski, Wrocław 2005, s. 16.

pośmiertne cesarskie cięcie. Spowiednik zmarłej królowej, jezuita Fabian Quadrantinus, w czwartym kazaniu wygłoszonym po śmierci władczyni w dniu 1 marca 1598 roku²⁵ przekonywał, jak wielkim szczęściem, niemalże cudem za wstawiennictwem królowej Anny, było ochrzcenie królewicza. Medycy byli bowiem zdania, że dziecko w łonie matki jest martwe, radzili, by pozostawić je w jej ciele. Miały sprzeciwić się temu dwórki królowej (najpewniej miał na myśli Urszulę Meyerin i Urszulę Gienger) oraz on sam, powołując się na świadectwo zmarłej monarchini, która godzinę przed swoją śmiercią była pewna, że dziecko żyje²⁶. Królewicz, który przyszedł na świat w tak wyjątkowych okolicznościach, według spowiednika miał wszystkie członki i taką masę ciała, jak dziecko dwu- lub trzytygodniowe. Początkowo nie dawał jednak oznak życia, dlatego jezuita wstrzymywał się z jego ochrzceniem, mimo zapewnień akuszerki, że chłopczyk żyje. Duchowny czekał na widoczny znak i według niego Bóg taki uczynił — kiedy dzieciątko zostało umyte i ogrzane, poruszyło się. Było jednak słabe, dlatego zostało ochrzczone „z wody”. Według świadectwa Quadrantinusa żyło jeszcze tak długo, ile trwało trzykrotne odmówienie modlitw *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Mario*. Krótkie życie monarszego potomka było jednak wystarczająco długie, by mógł dostąpić łaski oczyszczenia z grzechów i włączenia do Kościoła Chrystusa. Królewicz otrzymał imię Krzysztof, co stanowiło najprawdopodobniej nawiązanie do żywota św. Krzysztofa — „niosącego Chrystusa”, patrona dobrej śmierci i orędownika w śmiertelnych niebezpieczeństwach. Syn Zygmunta III, który narodził się w tak niezwykły sposób, mógł stanowić dopełnienie rodzącego się kultu zmarłej królowej, uważanej przez Quadrantinusa za osobę świętą²⁷, a także ważny element legendy dynastycznej

²⁵ *Catholische Leich Predigen nach tödlichen Abgang der durchlauthigsten und aller christlichsten Fürstin unnd Frawen. Frawen Anna hochseligster Gedechnuss, von Gottes gnaden Königin in Polen und Schweden, gebornen Ertzhertzogin in Osterreich &c. Grossfürstin in Litawen und Finlandt, Welche in Gott entschlaffen zu Warschau in Polen, im Jahr Christi 1598. am 10. Tag Februarii. zwischen 12. und 1. Uhr nach Mittag. Gethan eben daselbst, auch eben desselben Jahrs Getruckt zu Graetz in Steyer, bey Georg Widmansteller Anno M.D.XCVIII*, k. 50v—51v.

²⁶ W listach Urszuli Meyerin z 18 II i 3 IV 1598 roku odnajdujemy świadectwo, że ona i panna dworska Urszula Gienger były obecne przy otwarciu ciała królowej celem wyjęcia dziecka, a następnie przeprowadzenia sekcji. W pierwszym liście pisanym po śmierci królowej Meyerin oświadczała, że nastąpiło to pół godziny po stwierdzeniu zgonu monarchini, w kwietniowym — w odpowiedzi na zarzut arcyksiężnej, że zabiegu dokonano zbyt wcześnie, przekonywała, że minęły jednak trzy godziny. Według dwórki jednym ze znaków rychłego odejścia Anny Habsburżanki miał być zanik ruchów dziecka w jej łonie, co stoi w sprzeczności z treścią kazania Quadrantinusa. Według Meyerin dziecko miało żyć po akcie chrztu tyle czasu, ile potrzeba do zmówienia pięciu pacierzy.

²⁷ Jezuita dał temu wyraz w dziele: *Speculum Pietatis. Continens Vitam et Obitum Sereniss. Annae Austriacae Poloniae Sueciaeq; Reginae Incllytae Sigismundi III. Polonorum Suecorumq; Regis Potentissimi Conjugis. Quae Anno Salutis M.D.XCVIII. IV. Id. Febr. de Vita Mortali transit ad*

polskich Wazów. Być może na wybór imienia miało wpływ także aktualne położenie króla, który stał przed koniecznością odbycia niebezpiecznej wyprawy do Szwecji i prawdopodobnie liczył na ochronę i wstawiennictwo św. Krzysztofa, patrona podróżujących.

Córkom królewskim nadawano imiona związane z tradycją Jagiellonów, Habsburgów i Wazów. W zasadzie stanowiły one różne kombinacje trzech imion: Anna, Maria i Katarzyna. Pierworodna córka Zygmunta III otrzymała imiona Anna Maria. Pierwsze z nich nadano na cześć królowej Anny, ostatniej z rodu Jagiellonów, pamiętać jednak należy, że obie żony Zygmunta III miały również dwie babki o imieniu Anna: Jagiellonkę — żonę cesarza Ferdynanda I, i Austriaczkę — żonę Albrechta V, księcia Bawarii, co jeszcze dodatkowo eksponowało więzy rodzinne. Drugie z imion wiązało się z Marią Bawarską, teściową Zygmunta III. Dwie córki pary monarszej otrzymały imię po swej niezującej babce ojczyściej — Katarzynie Jagiellonce. Nie bez znaczenia przy nadawaniu tego imienia królownom mógł być także fakt, że imię to nosiła ukochana siostra królowej Anny — arcyksiężniczka Katarzyna Renata (ur. 4 stycznia 1576 roku — zm. 29 czerwca 1595 roku).

Sposobnością do pogłębienia więzi rodzinnych były także chrzty. Wybór rodziców chrzestnych stwarzał znakomitą okazję do podniesienia splendoru dynastii, demonstracji koligacji rodzinnych i związków politycznych. Obrzęd chrztu odgrywał istotną rolę we wzmacnianiu spójności szerszej rodziny. Rodzicami chrzestnymi dzieci Wazów najczęściej zostawali członkowie rodu Habsburgów, zarówno linii cesarskiej, jak i hiszpańskiej, oraz Wittelsbachów (zob. tabela 1). Nie przybywali oni jednak na uroczystości osobiście, lecz wysyłali swoich dyplomatów lub wskazywali odpowiednio dostojnych zastępców przebywających w danym momencie w Rzeczypospolitej²⁸. Zygmunt III, budując znaczenie swojego rodu, korzystał także z praktyki dworu w Grazu — arcyksiążęca para (Karol Styryjski i Maria Bawarska) dbała, by rodzice chrzestni ich potomstwa należeli do najbliższych krewnych z dynastii Habsburgów i Wittelsbachów. Przykładowo chrzestnymi królowej Anny byli jej stryj arcyksiążę Ferdynand Tyrolski, jej dziadek macierzysty książę bawarski Albrecht V, jej prababka ze strony matki Maria Jakobina Badeńska oraz ciotka (siostra matki) księżna bawarska Maksymiliana Maria²⁹.

Listowne zaproszenia do rodziców chrzestnych wysyłano na dwa, trzy miesiące przed planowanym rozwiązaniem, następnie słano posłańców z radosną

immortalem. Serenissimo Principi Wladislao ejusdem Reginae decenni Filio dictum. Per Fabianum Quadrantinum Stargardum Societatis Jesu Presbyterum. Brunsbergae Typis Georgii Schönfels Anno Domini M.D.C.V.

²⁸ R. Skowron, *Budowanie prestiżu królewskiego rodu...*, s. 62.

²⁹ K. Keller, *Erzherzogin Maria von Innerösterreich (1551–1608). Zwischen Habsburg und Wittelsbach*, Wien—Köln—Weimar 2012.

nowiną o narodzinach królewskiego potomka. Uroczystości chrzcielne dzieci Zygmunta III miały różny przebieg — o nadzwyczajnych okolicznościach chrztu królewicza Krzysztofa już napisano. Na temat ceremonii związanych z chrztem pozostałych pociech monarchy jesteśmy różnie informowani — najwięcej wiadomości dotyczy chrztu królowy Anny Marii z uwagi na zachowaną relację dworzanina królowej Severina, przesłaną na dwór w Grazu. Zawierała ona: opis aktu chrztu, a w zasadzie przestrzeni, w której się odbył, ze wskazaniem ról osób w nim uczestniczących; wykaz pięćdziesięciu kobiet — członkiń fraucymerów Anny Jagielonki, Anny Habsburżanki i Anny Wazówny, biorących udział w uroczystościach; a także porządek zasiadania przy stole i plan Sali Senatorskiej na Zamku Królewskim w Warszawie, w której odbywał się bankiet³⁰. Przebieg uroczystości chrzcielnej królewicza Władysława opisał mieszczanin krakowski³¹, a królowy Katarzyny (II) — Paolo Mucante³². Z kolei informacje o chrzcie pierwszej córki królewskiej o tym imieniu przekazał listownie Marii Bawarskiej Stanisław Fogelweder³³. Według kanclerza królowej sakramentu udzielono pośpiesznie w związku z gwałtownym pogorszeniem się stanu zdrowia królowy. W ceremonii chrztu mieli uczestniczyć nuncjusz papieski Germanik Malaspina, jako przedstawiciel Klemensa VIII, oraz wysłannik księcia bawarskiego Joachim Fugger, ponadto wdowa po Janie III Gunilla Bielke i Anna Wazówna. Z kolei spowiednik królowej Zygmunt Ernhofer relacjonował arcyksiężnej, że zdecydował się ochrzcić królową Katarzynę z uwagi na zagrażający jej życiu stan, była bowiem słaba i traciła przytomność. Dokonał tego aktu bez zbędnej zwłoki. Po ochrzczeniu królewskiej córki jej stan się na krótko ustabilizował, można było zatem odprawić konieczne ceremonie, w których według jezuita uczestniczyli król, „stara królowa” (Gunilla Bielke lub wdowa po Gustawie I Wazie Katarzyna Stenbock), „Herzog Gustaf” (najpewniej chodziło mu o syna królewskiej ciotki Zofii Wazówny, księżnej saksońsko-lauenburskiej), królowa Anna Waza,

³⁰ HHStA, Polen I 84, Polonica 1527—1699, k. 190—196v. Plan Sali Senatorskiej sporządzony przez Severina omówił Walter Leitsch w artykule: W. Leitsch, *Trzy teksty źródłowe z lat 1592, 1593 i 1635 do dziejów Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Rocznik Warszawski” 1976, nr 14, s. 279—290. Zob. także idem, *Das Leben am Hof König Sigismunds III. von Polen*, Bd. 3..., s. 1608—1611.

³¹ *Kronika mieszczanina krakowskiego z lat 1575—1595*, wyd. H. Barycz, Kraków 1930, s. 165—166. Zob. także U. Borkowska, *Królewskie zaślubiny, narodziny i chrzest*, w: *Imagines potestatis. Rytuály, symbole i konteksty fabularne władzy zwierzchniej. Polska X—XV w. (z przykładem czeskim i ruskim)*, red. J. Banaszekiewicz, Warszawa 1994, s. 84—85.

³² *Dwie wizyty legata papieskiego Enrica kardynała Caetaniego w Warszawie 1596—1597 według relacji spisanej przez mistrza ceremonii Giovanniego Paola Mucantego*, Warszawa 1996, s. 51—53.

³³ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 43, Stanisław Fogelweder do Marii Bawarskiej, Sztokholm, 23 VI 1594, k. 95.

a także podkanclerzy Jan Tarnowski, dostojnicy szwedzcy i najważniejsi panowie polscy, towarzyszący Zygmuntowi III w jego podróży do Szwecji³⁴.

Wszystkie te uroczystości odbywały się w cieniu żałoby — dwie pierwsze córki króla przyszły na świat w okresie oplakiwania śmierci Jana III Wazy, co miało wpływ na charakter i atmosferę uroczystości towarzyszących religijnej ceremonii. Z kolei cieniem na uroczystościach chrzcielnych królewicza Władysława położyła się nagła śmierć arcyksiężniczki Katarzyny Renaty, dwór stanął bowiem przed koniecznością zredukowania hucznego programu uroczystości związanych z chrztem pierworodnego syna króla. Chrzcziny królowej Katarzyny (II) odbyły się w okresie żałoby po śmierci Anny Jagiellonki. Mimo to uroczystości te zawsze gromadziły wielu ważnych gości — na chrzest królowej Anny Marii przybył do Polski w zastępstwie cesarza Rudolfa II marszałek czeski Wacław Berka, Marię Bawarską zaś reprezentował wtedy Sigmund Thurn-Valsassina. W ceremonii chrzcielnej królewicza Władysława wziął udział poseł arcyksięcia Ferdynanda Styryjskiego Francesco Formentini³⁵. Natomiast w czasie ceremonii chrztu królowej Katarzyny (II) dyplomata i legat papieski kardynał Enrico Caetani zastępował posła króla katolickiego. Uroczystości rodzinne i dynastyczne stawały się zatem okazją do zacieśniania dyplomatycznych kontaktów i budowania więzi z Domem Austrii.

Drugim zadaniem królewskiego ojca był wybór optymalnego modelu wychowania potomstwa. Czy Zygmunt III, decydując się na określone metody wychowawcze, dobierając konkretnych opiekunów i preceptorów, ustalając z nimi program kształtowania osobowości i umiejętności swoich dzieci, kierował się własnymi doświadczeniami z dzieciństwa? Sam wychowywał się w poczuciu bliskości rodziców, zwłaszcza matki, jednak była to obecność wymuszona przez okoliczności, gdyż wczesne dzieciństwo spędził na zamku w Gripsholm, gdzie jego rodziców więził król szwedzki Eryk XIV³⁶. Codziennosc Zygmunta w pierwszym okresie życia zdominował lęk księżęcej pary, Jana i Katarzyny, o bezpieczeństwo jego i jego starszej o dwa lata siostry Izabeli. Wzrastał zatem w atmosferze niepewności i nieufności, otoczony wąskim kręgiem osób. Odzyskanie wolności przez jego rodzinę nie wpłynęło znacząco na sposób jego wychowania, nadal był przez Katarzynę Jagiellonkę izolowany od świata zewnętrznego, chroniony przed wpływem luterańskich dworzan, wychowywany w duchu katolicyzmu pod okiem jezuitów, co stało w sprzeczności z ustrojem państwa szwedzkiego, ale i interesem dynastycznym Wazów. Stał się ofiarą sprzecznych dążeń rodziców, dualizmu ich postaw — matka,

³⁴ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 42, Zygmunt Ernhofer do Marii Bawarskiej, Sztokholm, 20 VI 1594, k. 91v.

³⁵ W. Leitsch, *Das Leben am Hof König Sigismunds III. von Polen*, Bd. 3..., s. 1634.

³⁶ L.E. Wolke, *Jan III Waza: władca renesansowy*, tłum. W. Łygaś, Gdańsk 2011, s. 73—75.

często uległa wobec swojego męża, nałożyła na syna w testamencie obowiązek trwania przy Kościele katolickim³⁷, a chwiejny i nierzadko porywczy ojciec domagał się uczestnictwa Zygmunta w luterzańskich nabożeństwach oraz pragnął decydować o jego losie nawet po wyborze na króla Polski. Sposób wychowania wykształcił w Zigmuncie upór, ale i stałość w przekonaniach. Z okresu dzieciństwa i młodości wyniósł także wierność wobec religii katolickiej i głęboką pobożność. Od swoich rodziców przejął postawę nadmiernie chroniącą wobec dzieci, z tendencją do ich izolowania i wychowywania w dworskiej bańce.

Z pewnością Zygmunt III wzorował się na bogatych doświadczeniach wychowawczych teściowej Marii Bawarskiej. W jej korespondencji kierowanej zarówno do króla, jak i królowej, której częstość odtwarzamy głównie na podstawie wzmianek zamieszczonych w listach odbiorców (*deperdita*), zawartość zaś często rekonstruujemy w oparciu o analizę odpowiedzi udzielanych przez Zygmunta III i Annę Habsburżankę na pytania arcyksiężnej³⁸, zawarte były nie tylko rady Marii Bawarskiej dotyczące wychowania królewskich potomków, lecz także krytyczne uwagi pod adresem rodziców. Styl wychowania preferowany przez Marię Bawarską, oparty na bliskiej relacji matki z jej dziećmi, został w dużej mierze zaczerpnięty z dworu monachijskiego. Arcyksiężna Maria, podobnie jak jej matka księżna Anna³⁹, sprawowała pieczę nad wychowaniem i edukacją córek⁴⁰. Po przedwczesnej śmierci męża musiała jednak czuwać także nad wszechstronnym rozwojem swych synów. Wzorem własnej rodzicielki wychowywała swoje dzieci w dyscyplinie oraz w duchu pobożności. Dobierała im odpowiednich dworzan i nauczycieli. W wychowaniu córek dużą wagę przywiązywała do robótek ręcznych, chociaż sama w młodości szycie i haftowanie uważała za nudne⁴¹. Rozbudzała w nich zamiłowanie do muzyki i tańca⁴², ćwiczyła w organizacji uroczystości dworskich⁴³. Arcyksiężniczki miały

³⁷ P. Kutaś, *Testament królowej szwedzkiej Katarzyny Jagiellonki*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1994, nr 44, s. 109–117.

³⁸ W wiedeńskim Haus-, Hof- und Staatsarchiv w zespole Familienkorrespondenz A zachowało się jedynie 6 kopii i conceptów listów (s.l. s.d, orientacyjnie datowanych na rok 1594) Marii Bawarskiej do córki, królowej Anny. Zob. HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 47, poszyt 12, k. 1–12.

³⁹ Anna von Österreich (1528–1590) była córką cesarza Ferdynanda I i Anny Jagiellonki.

⁴⁰ Szerzej zob. K. Keller, *Erzherzogin Maria von Innerösterreich (1551–1608)*..., s. 15–18; W. Leitsch, *Das Leben am Hof König Sigismunds III. von Polen*, Bd. 3..., s. 1147–1155.

⁴¹ K. Keller, *Erzherzogin Maria von Innerösterreich (1551–1608)*..., s. 16.

⁴² L.M. Koldau, *Frauen-Musik-Kultur. Ein Handbuch zum deutschen Sprachgebiet der Frühen Neuzeit*, Köln—Weimar—Wien 2005, s. 78–79.

⁴³ Zachowała się informacja źródłowa o „maszkarach zapustnych” — widowisku kostiumowym z tańcami, przygotowanym przez arcyksiężniczkę Annę i jej dwórki. HHStA, Handschriftensammlungen W0083, Sebastian Westernacher do arcyksięcia Ernesta, Wiedeń, 8 III 1590, k. 610–617v.

zajęcia z dworskim aptekarzem, by zdobyć wiedzę na temat leczniczych właściwości ziół i umiejętność przygotowywania lekarstw. Znana z pasji łowieckich Maria Bawarska pozwalała na udział córek w polowaniach, jednak tylko w obecności matki. Pragnęła przygotować je przede wszystkim do roli żon, matek i pań dworu⁴⁴.

Wielce prawdopodobne, że ten model próbowano przenieść na dwór polski (zwłaszcza w odniesieniu do córki królewskiej Anny Marii), jednak nie było możliwości na jego pełną realizację z uwagi na przedwczesną śmierć królewien.

Arcyksiężna Maria wiele wymagała, ale bardzo kochała swoje dzieci. Nie lubiła się z nimi rozstawać, dlatego potomstwo towarzyszyło arcyksiężęcej parze w podróżach po krajach habsburskich oraz podczas odwiedzin na dworze w Monachium. Podobnie czynił Zygmunt III w okresie wdowieństwa. Jeśli tylko pozwalały na to warunki, dzieci towarzyszyły mu w podróżach po kraju⁴⁵.

Model wychowawczy Marii Bawarskiej oparty był na biblijnych wzorcach, głównie naukach z księgi *Mądrości Syracha*, który widział w wychowaniu, powiązonym z bojaźnią Pańską, czyli głębokim respektem do Bożych praw i Bożego prymatu nad światem, drogę do osiągnięcia daru mądrości. Wychowanie w ukierunkowaniu na Bożą mądrość zakładało trud, który może być początkowo udręką dla człowieka wdrażającego się w określone postawy. Powinien on być podjęty od wczesnej młodości i trwać w dorosłym życiu. Dopiero długoletni wysiłek wychowania objawi się w dojrzałym czy nawet starszym już człowieku⁴⁶. Rezultaty wychowania arcyksiężęcych dzieci zostały bardzo pozytywnie ocenione przez papieskiego ceremoniarza Paola Mucantego, który odwiedził Graz w 1597 roku. Swoje uznanie dla metod wychowawczych Marii Bawarskiej wyraził słowami: „Nie sądzę, by jakakolwiek inna matka na świecie mogła mieć bardziej kwitnącą i promienną rodzinę chłopców i dziewczynek”. Chwalił wychowanie w duchu silnego katolicyzmu, wielkiej pobożności, a jednocześnie pewnego rygoru. Zwracał uwagę na muzykalność dzieci arcyksiężnej. Zaprezentowany na cześć legata papieskiego występ muzyczny ocenił jako uroczy i zachwycający. Potomstwo Marii Bawarskiej przedstawił jako wzory religijnej przyzwoitości, jako piękne kolorowe róże, które mimo że dopiero wscho-
dzą (rosną), a już kwitną⁴⁷.

⁴⁴ Dla arcyksiężniczki Anny przygotowano w 1589 roku książkę kucharską, zawierającą 651 przepisów. S. Weiss, *Zur Herrschaft geboren. Kindheit und Jugend im Haus Habsburg von Kaiser Maximilian bis Kronprinz Rudolf*, Innsbruck—Wien 2008, s. 123.

⁴⁵ Por. M. Wrede, *Itinerarium króla Zygmunta III 1587—1632*, Warszawa 2019, s. 23—24, 33—34, 161, 176—210.

⁴⁶ Szerzej zob. J.J. Pudełko, *Wychowanie według Syracydesa*, „Verbum Vitae” 2012, nr 21, s. 83—104, ks. J. Turkiel, *Nauka Syracha o wychowaniu*, „Studia Teologiczne” 2008, nr 26, s. 151—170.

⁴⁷ S.H. Betz, *Von Innerösterreich in die Toskana. Erzherzogin Maria Magdalena und ihre Heirat mit Cosimo de' Medici*, Frankfurt am Main 2008.

Zygmunt III w pełni akceptował sposób wychowania dzieci przez Marię Bawarską. Dowodem na to jest królewski list z 19 maja 1598 roku⁴⁸, w którym prosił arcyksiężną, by stała się matką dla jego dzieci. Jeśli nie będzie mu dane wrócić ze Szwecji, by zaopiekowała się nimi i zabrała do Grazu, a także wychowała je w miłości i bojaźni Bożej, by stały się ludźmi pełnymi cnót. Swoją wolę zawarł również w testamencie, opatrzonym tą samą datą. Życzenie to powtórzył w liście z 7 września 1601 roku⁴⁹, po podjęciu decyzji o osobistym udziale w wojnie z Karolem Sudermańskim w Inflantach. Ponownie zwrócił się z prośbą do Marii Bawarskiej o zaopiekowanie się królewiczem Władysławem na wypadek jego śmierci. Przypominał, że w swoim testamencie, spisanim przed wyjazdem do Szwecji, wyznaczył arcyksiężną i arcyksięcia Ferdynanda prawnymi opiekunami swoich dzieci. Miał nadzieję, że nie odmówią jego prośbie. Był bowiem przekonany, że zapewnią królewiczowi („mojemu małemu”) najlepsze wychowanie. Polecał swoją osobę modlitwemu wstawiennictwu arcyksiężnej, prosił, by modliła się o jego powrót do syna. Model wychowawczy przyjęty przez Zygmunta III to w dużej mierze wzorzec opieki nad dziećmi obowiązujący na dworach w Grazu i Monachium, zaadaptowany do warunków polskich. Dodatkowo przemawia za tym fakt, że duża część personelu dworskiego dbającego o dobrostan dzieci królewskich to osoby zwербowane na dworze monachijskim za pośrednictwem Marii Bawarskiej⁵⁰. W odróżnieniu od własnych rodziców Zygmunt III miał spójny i niezmienny styl wychowywania potomstwa, w pełni akceptowany przez obie jego małżonki.

Trzecim zatem zadaniem królewskiego ojca była piecza nad doborem opiekunów i wychowawców monarszych dzieci. Osobiście Zygmunt III wyznaczył opiekunów swego potomstwa na czas swojej nieobecności w Rzeczypospolitej (1593—1594, 1598). Za życia królowej Anny to ona dbała o wyselekcjonowanie odpowiednich osób zajmujących się dziećmi. Swoje wybory zawsze konsultowała z matką — arcyksiężną Marią. Były to przede wszystkim opiekunki (Katarzyna Sterlin, Ester Dürrin), ale także oddelegowywane do opieki nad królewskim potomstwem panny dworskie i pokojowe. Monarsze dzieci wychowywały się bowiem w fraucymerze. Dwór królowej stanowił ich dom, a personel dworski tworzył grono opiekunów i pierwszych wychowawców. Właśnie Anna Habsburżanka wybrała swojego kapelana Gabriela Prewancjusza na przyszłego preceptora królewicza Władysława. Zwrócił jej uwagę, wypełniając obowiązki opiekuna w szkole paziów dworskich,

⁴⁸ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 41, Zygmunt III do Marii Bawarskiej, Warszawa, 19 V 1598, k. 44—45.

⁴⁹ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 41, Zygmunt III do Marii Bawarskiej, Wilno, 7 IX 1601, k. 52—53.

⁵⁰ A. Barwicka-Makula, *Królowe — Habsburżanki jako panie dworu. Proces rekrutacji na dwory żon Zygmunta III Wazy*, „Perspektywy Kultury” 2022, nr 39, 4, s. 127—140.

utrzymywanej przez Austriaczkę⁵¹. Królowa skłoniła go do wyjazdu do Grazu, by uzyskać protekcję arcyksiężnej i uzupełnił swoją edukację⁵². Zaplanowała też jego studia we Włoszech i Francji. Zygmunt po śmierci małżonki przejął patronat nad Prewancjuszem, czuwał nad jego edukacją zagraniczną⁵³. Dbanie o rozwój kapelana okazało się bardzo dobrą inwestycją — królewicz Władysław, a następnie młodszy królewicz z drugiego małżeństwa zyskali wszechstronnie wykształconego preceptora.

Po śmierci Anny Habsburżanki Zygmunt III został zmuszony do zreorganizowania opieki nad dziećmi (w związku z redukcją dworu zmarłej królowej) — co okazało się niełatwym zadaniem. Nie obyło się bowiem bez rywalizacji i konfliktów w gronie dawnych dworzan królowej. Działania podejmowane przez Zygmunta relacjonował arcyksiężnej Stanisław Fogelweder. W liście z 3 kwietnia 1598 roku zawiadamiał, że król kompletuje najbliższe otoczenie swoich pociech, które będzie opiekowało się nimi dniem i nocą — stary ochmistrz Stanisław Krasicki i on mają sprawować nad tym pieczę. Monarcha podjął też starania, by zabezpieczyć potomstwo finansowo⁵⁴. W kolejnym liście, z 20 maja 1598 roku, Fogelweder donosił, że wysiłki króla zakończyły się sukcesem oraz że władca nałożył na niego obowiązek systematycznego informowania o sytuacji na dworze (co osiem dni miał słać listowny raport)⁵⁵. Z tego samego okresu zachowały się trzy listy monarchy do arcyksiężnej, w których dzielił się z teściową problemami wynikającymi z konieczności zorganizowania dworu dzieci królewskich. Największe obiekcje budziła ochmistrzyni dworu zmarłej królowej Barbara Warschenhauserin, która z uwagi na brak wysoko urodzonej kontrkandydatki miała sprawować nadzór nad otoczeniem królowej Anny Marii i królewicza Władysława. Zygmunt III nie akceptował jej metod wychowawczych, tego, że w ukryciu pozwalała sobie wymierzać dzieciom klapsy, trzymając je tak, by uniemożliwić im płkanie, o czym donosili mu inni dworzanie. Z tego powodu na czas swojego drugiego wyjazdu do Szwecji powierzył opiekę nad królową i królewiczem Urszuli Meyerin, czyniąc z niej za-

⁵¹ H. Barycz, *Prewancjusz Władysławowski Gabriel (ok. 1570—1631)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 28, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1984—1985, s. 443—445; J. Skoczek, *Wychowanie Wazów*, Lwów 1937, s. 31.

⁵² HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, Urszula Meyerin do Marii Bawarskiej, Warszawa, 6 XII 1598, k. 21.

⁵³ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, Urszula Meyerin do Marii Bawarskiej, Ujazdów, 8 VI 1598, k. 56—56v.

⁵⁴ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 43, Stanisław Fogelweder do Marii Bawarskiej, Warszawa, 3 IV 1598, k. 44—45.

⁵⁵ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 43, Stanisław Fogelweder do Marii Bawarskiej, Warszawa, 20 V 1598, k. 46—47.

stępczą matkę (Meyerin nie mogła oficjalnie objąć funkcji ochmistrzyni z uwagi na jej nieszlacheckie pochodzenie)⁵⁶. Stało to jednak w sprzeczności z planami arcyksiężnej, która pragnęła, by Urszula wróciła na dwór w Grazu. Król musiał więc wytłumaczyć teściowej powody swojej decyzji. Wyjaśniał, że podejmując ją, kierował się wyłącznie dobrem dzieci, które straciły już matkę i nie mogą zostać pozbawione wsparcia Meyerin, darzonej przez nie sympatią. On zaś, podobnie jak jego małżonka, uważa ją za wierną i zaufaną sługę dworu królewskiego. Ponadto król powierzył Urszuli delikatną misję monitorowania zachowania Warschenhausserin, której stosunek do swoich dzieci uważał za zbyt surowy, i informowania go oraz arcyksiężnej o wszelkich nieprawidłowościach. Obiecał po swoim powrocie do Polski wysłać Meyerin do Grazu, prosił jednak, by Maria Bawarska zgodziła się na jej rychły powrót do monarszych dzieci⁵⁷. Należy odnotować, że zięć i teściowa doszli w tej sprawie do porozumienia.

Ostatnim ważnym zadaniem królewskiego ojca było zaplanowanie przyszłości dzieci. Środkiem prowadzącym do zapewnienia im dobrobytu, godności i zaszczytów miało być utrzymywanie bliskiej zażyłości z rodziną żony, co było istotne zwłaszcza po śmierci Anny, z uwagi na rosnącą pozycję linii styryjskiej Habsburgów w ramach Domu Austriackiego i europejskich rodów monarszych (m.in. dzięki małżeństwu siostry żon Zygmunta III arcyksiężniczki Marii Magdaleny z wielkim księciem Toskanii Kosmą II Medyceuszem).

Wzmacnianiu rodzinnych więzi służyła wymiana portretów pomiędzy monarszymi dworami. Nie sporządzano ich jedynie w celach matrymonialnych. Pełniły one bowiem funkcję rodzinnych pamiątek. Miały charakter nie tylko reprezentacyjny, lecz także dokumentacyjny — ponieważ wiele z portretowanych dzieci umierało we wczesnym dzieciństwie, był to jedyny sposób na utrwalenie ich wizerunku. Zachowane portrety królowy Anny Marii i królewicza Władysława, namalowane w 1596 roku przez Marcina Kobera, a obecnie eksponowane w muzealnej części klasztoru klarysek pw. Matki Boskiej Pocieszenia (Las Descalzas Reales) w Madrycie, na hiszpański dwór przywiozła najpewniej arcyksiężniczka Małgorzata, żona Filipa III, pragnąca mieć w swoim otoczeniu wizerunki członków swojej najbliższej rodziny, w tym siostrzeńca i siostrzenicy. Ponadto w zbiorach Bayerische Staatsgemäldesammlungen w Monachium przechowywany jest konterfekt królewicza

⁵⁶ Szerzej o pochodzeniu Urszuli Meyerin pisał Walter Leitsch, którego wielką zasługą jest obalenie wielu mitów funkcjonujących w dawnej polskiej historiografii na temat szarej emnencji dworu Wazów. Zob. W. Leitsch, *Das Leben am Hof Sigismunds III. von Polen*, Bd. 3..., s. 1859—1864.

⁵⁷ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 41, Zygmunt III do Marii Bawarskiej, Warszawa, 19 V 1598, Oliwa, 6 VII 1598; [na okręcie, reda portu Gdańsk], 30 VII 1598, k. 44—49.

Władysława, będący autorską repliką portretu madryckiego⁵⁸, stanowi on świadectwo ożywionych kontaktów Zygmunta III z rodziną pochodzenia swojej teściowej — bawarskimi Wittelsbachami.

Na dworze polskim istniał zwyczaj portretowania monarszych dzieci, trend ten uległ jednak wzmocnieniu pod wpływem kontaktów rodzinnych z Grazem. Arcyksiężna Maria domagała się częstego sporządzania portretów dzieci królewskich, czego dowodem są liczne wzmianki w korespondencji. Przykładowo Urszula Meyerin w liście do arcyksiężnej z 14 czerwca 1598 roku wyraziła żal, że nie można było namalować portretu królewicza Krzysztofa, zapewniła jednak Marię Bawarską, że gdy tylko ukończona zostanie cynowa trumna, zleci jej namalowanie i prześle ten obraz arcyksiężnej. W tym samym liście Urszula donosiła arcyksiężnej o stanie prac nad portretami starszych dzieci królewskich i o swoich rozmowach z malarzem. Wizerunki powstawały w czasie, gdy Zygmunt III ruszał na wyprawę do Szwecji, dlatego Meyerin koordynowała całą sprawę⁵⁹.

Para arcyksiążęca, Karol Styryjski i Maria Bawarska, niezwykle chętnie utrzymywała podobizny swoich córek i synów. Portretowano je bardzo często, w różnym wieku — w okresie niemowlęcym i jako małe dzieci, jako młodzieńców i panny na wydaniu, zawsze w wytwornych strojach, nierzadko z zabawkami w ręku. Na dworze w Grazu czynni byli malarze portreciści, m.in. Cornelisz Vermeyen, Jakob de Monte, Ottavio Zanolli, Giulio Licinio. Przyjęty był także zwyczaj obdarowywania członków najbliższej rodziny konterfektami swoich pociech, regularnie więc wysyłano dziecięce portrety na dwór monachijski⁶⁰. Zachowane portrety młodych Wazów autorstwa Kobera wykazują silne związki z portretowym malarstwem austriackim, obrazami powstałymi na zlecenie dworu styryjskiego, namalowanymi przez Cornelisza Vermeyena czy Jakoba de Monte. Są zatem dobrym przykładem wpływu kultury habsburskiej na sztukę dworu Wazów⁶¹.

Dostępne przekazy źródłowe pozwalają również na poznanie ojcowskich uczuć, żywionych przez Zygmunta III. Z pewnością były nimi: ekscytacja pierwszą ciążą królowej Anny, nadzieja związana z przyjściem na świat kolejnych dzieci, oczekiwanie narodzin syna (dziedzica korony szwedzkiej), być może też rozczarowanie płcią

⁵⁸ Szerzej zob. J.T. Petrus, *Portrety dziecięce Władysława IV i Anny Marii Wazówny w zbiorach hiszpańskich (ze studiów nad malarstwem dworskim epoki Wazów)*, „Folia Historiae Artium” 1975, t. 11, s. 109—138.

⁵⁹ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, Urszula Meyerin do Marii Bawarskiej, Ujazdów, 14 VI 1598, k. 64—74v.

⁶⁰ Szerzej zob. S. König-Lein, *Die Porträtsammlungen in der Grazer Burg und im Schloss Karlau im 17. und 18. Jahrhundert*, „Acta Historiae Artis Slovenica” 2019, vol. 24, 2, s. 11—30.

⁶¹ Zob. także J.T. Petrus, *Miniaturowa galeria portretów rodziny Zygmunta III*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1975, t. 37, 2, s. 150—161.

potomka i na pewno wielką radość z narodzin królewicza Władysława⁶². Zygmunt III odczuwał tęsknotę za dziećmi, ból związany z koniecznością ich opuszczenia. Bardzo trudne było dla niego rozstanie z Anną Marią i Władysławem w 1598 roku. Fogelweder donosił arcyksiężnej, że monarcha wyjeżdżał do Szwecji bardzo smutny. Cierpiał, że musi opuścić ukochane dzieci, co rusz w jego oczach pojawiały się łzy i wzdychał ciężko⁶³. W podobnym tonie pisała Urszula Meyerin, relacjonując, że gdy monarcha spożywał z królewiczem i królową dwa ostatnie posiłki przed odjazdem, to stale na nie patrzył i płakał. Poza tym Meyerin miała nigdy nie widzieć człowieka, który by tak gwałtownie płakał jak król, gdy żegnał się ze swoimi dziećmi. Całował je, błogosławił, naznaczał znakiem krzyża. Wiedziała, że rozłąka z dziećmi będzie dla króla bardzo dotkliwa⁶⁴. Charakterystyczna była reakcja Zygmunta III na propozycję Marii Bawarskiej, złożoną po śmierci królowej Anny i przekazaną przez wysłannika Johanna Brannera, by królowa Anna Maria została wysłana na wychowanie do Grazu. Arcyksiężna sugerowała nawet, by królewskiej córce towarzyszyły polskie dwórki, by nie zapomniała ojczyźnej mowy. Król odmówił; pozbawiony ukochanej żony, nie chciał rozstawać się z córką — ciałem z jego ciała, krwią z jego krwi. Dopuszczał jednak możliwość zaopiekowania się przez krewnych z Grazu jego dziećmi po własnej śmierci⁶⁵.

Niewątpliwie monarcha bardzo kochał swoje dzieci, czego dowodzi rozmowa, którą odbył z Urszulą Meyerin trzy dni po śmierci żony. Zygmunt III wspominał w niej, że ostatnie wydarzenia przypominały mu trzy kary nałożone przez Boga na biblijnego króla Dawida. Gdyby Stwórca dał jemu do wyboru bycie więźniem, nędznym żebrakiem lub utratę dziecka, chętnie przyjąłby dwie pierwsze kary, aby uniknąć trzeciej⁶⁶. Z tego względu troszczył się o swoje pociechy, dbał o ich zdrowie, chciał im zapewnić jak najlepszą opiekę. Starał się być obecny w ich życiu. Spędzał z nimi czas, zwłaszcza po śmierci ich matki. Spożywał z nimi posiłki. Odwiedzał dwa razy dziennie, o czym wspominała Marii Bawarskiej Barbara Warschenhauserin. Czynił to mimo ogromnego żalu po śmierci małżonki, potęgowanego przez

⁶² Przykładowo uczucia króla w związku z ciążą królowej ujawnia jego list do teściowej, w którym wyraża nadzieję, że wkrótce prześle Marii nowiny o szczęśliwym rozwiązaniu, o narodzinach syna i dziedzica. Zob. HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 41, Zygmunt III do Marii Bawarskiej, Sztokholm, 19 IV 1594, k. 16—17.

⁶³ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 43, Stanisław Fogelweder do Marii Bawarskiej, Warszawa, 20 V 1598, k. 46—47.

⁶⁴ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, Urszula Meyerin do Marii Bawarskiej, Ujazdów, 14 VI 1598, k. 64—74v.

⁶⁵ W. Leitsch, *Das Leben am Hof Sigismunds III. von Polen*, Bd. 3..., s. 1618.

⁶⁶ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, Urszula Meyerin do Marii Bawarskiej, Warszawa, 8 III 1598, k. 30v—31.

obcowanie z dziećmi, które mu ją bardzo przypominały⁶⁷. Królowa Anna Maria i królewicz Władysław stali się całym królewskim światem, dlatego monarcha tak niechętnie wyjeżdżał do Szwecji, a następnie przez kilka lat wzbraniał się przed ponownym małżeństwem, mimo nacisków otoczenia.

Śmierć królowej Anny Marii bardzo poruszyła Zygmunta III, mimo iż wcześniej trzy razy doświadczył już straty dziecka. Nie bez znaczenia pewnie był fakt, że monarsza córka zmarła w przededniu drugiej rocznicy śmierci królowej Anny. Tragiczna wiadomość spadła na króla w dniu otwarcia obrad sejmowych, które wobec skomplikowanego położenia międzynarodowego Rzeczypospolitej i działań niechętnych dworowi polityków nie zapowiadały się jako łatwe. Ból po stracie córki, która zmarła na chorobę zakaźną wieku dziecięcego (prawdopodobnie odrę) i lęk przed utratą syna, który również był chory, zauważyli jednak wszyscy uczestnicy sejmu. Senatorowie — zarówno regaliści, jak i opozycjni — składali Zygmuntowi wyrazy współczucia⁶⁸.

Dzieci królewskie przychodziły na świat w atmosferze powszechnej radości i nadziei. Umierały i były chowane bez większych ceremonii, w cichości, czasami pod nieobecność rodziców. Ci jednak przeżywali śmierć dziecka jako osobisty dramat.

Cechą charakterystyczną stylu wychowania w rodzinie Zygmunta III była stałość. Wypracowany model oparty został na bliskich związkach z Habsburgami styryjskimi. Duży i w pełni akceptowany wpływ na życie monarszej rodziny miała Maria Bawarska (do śmierci w 1608 roku), czego ewidentnym wyrazem było drugie małżeństwo króla z siostrą zmarłej królowej — arcyksiężniczką Konstancją. Owocem tego związku było siedmioro dzieci⁶⁹. Zygmunt III preferował w swoim otoczeniu sprawdzonych dworzan, których darzył zaufaniem. Dowodzi tego niesłabnąca przez lata pozycja Urszuli Meyerin na monarszym dworze. Władca przez całe życie troszczył się o los dzieci i czynił starania, by zabezpieczyć ich przyszłość. To był

⁶⁷ HHStA, Familienkorrespondenz A, Karton 44, Barbara Warschenhauserin do Marii Bawarskiej, Warszawa, 22 II 1598, k. 6—7.

⁶⁸ Zob. anonimową relację o śmierci królowej Anny Marii i początku sejmu 1600 roku — *Elementa ad Fontium Editiones*, t. 4: *Res Polonicae Elisabetha I Angliae regnante conscriptae ex Archivis Publicis Londoniarum*, wyd. Charles H. Talbot, Rzym 1961, s. 257—258.

⁶⁹ Jan Kazimierz [I] (26 XII 1607—9 I 1608), Jan Kazimierz [III] (22 III 1609—16 XII 1672), Jan Albert (25 V 1612—29 XII 1634), Karol Ferdynand (13 X 1613—9 V 1655), Aleksander Karol (4 XI 1614—19 XI 1634), Anna Konstancja (20 I 1616—24 V 1616), Anna Katarzyna Konstancja (7 VIII 1619—8 X 1651).

główny powód jego zażyłych kontaktów z Domem Austriackim, świadczy o tym m.in. fragment królewskiego testamentu z 1621 roku, w którym dzieci królewskie zostały polecone:

najdroższemu arcyksięciu panu Ferdynandowi, cesarzowi rzymskiemu, krewnemu naszemu najdroższemu. Usilnie prosimy jego święty cesarski majestat, aby taką miłością, jaką otoczył i otacza nas i najjaśniejsze nasze małżonki, rodzone siostry — najpierw najjaśniejszą Annę, dawną małżonkę naszą najbardziej utęsknioną, potem najdroższą Konstancję, towarzyszkę naszą najdroższą — okazał z nich zrodzonym, najdroższym dzieciom naszym i zechciał zawsze życzliwie udzielać im rady, pomocy oraz wszelkiej ojcowskiej i braterskiej opieki, troszczył się o ich dobre wykształcenie (zwłaszcza młodszego [syna] i jedynej córki), dobrobyt, godności i zaszczyty⁷⁰.

Bibliografia

- Barwicka-Makula A., *Królowe — Habsburżanki jako panie dworu. Proces rekrutacji na dwory żon Zygmunta III Wazy*. „Perspektywy Kultury” 2022, nr 39, 4, s. 127—140.
- Barycz H., *Prewancjusz Władysławowski Gabriel (ok. 1570—1631)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 28, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1984—1985, s. 443—445.
- Betz S.H., *Von Innerösterreich in die Toskana. Erzherzogin Maria Magdalena und ihre Heirat mit Cosimo de' Medici*, Frankfurt am Main 2008.
- Borkowska U., *Królewskie zaślubiny, narodziny i chrzest*, w: *Imagines potestatis. Rytuały, symbole i konteksty fabularne władzy zwierzchniej. Polska X—XV w. (z przykładem czeskim i ruskim)*, red. J. Banaszkiewicz, Warszawa 1994, s. 75—92.
- Fabiani B., *W kręgu Wazów. Ludzie i obyczaje*, Warszawa 2014.
- Keller K., *Erzherzogin Maria von Innerösterreich (1551—1608). Zwischen Habsburg und Wittelsbach*, Wien—Köln—Weimar 2012.
- Koldau L.M., *Frauen-Musik-Kultur. Ein Handbuch zum deutschen Sprachgebiet der Frühen Neuzeit*, Köln—Weimar—Wien 2005.
- König-Lein S., *Die Porträtsammlungen in der Grazer Burg und im Schloss Karlau im 17. und 18. Jahrhundert*, „Acta Historiae Artis Slovenica” 2019, vol. 24, 2, s. 11—30.
- Kutaś P., *Testament królowej szwedzkiej Katarzyny Jagiellonki*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1994, nr 44, s. 109—117.
- Lechicki C., *Mecenat Zygmunta III i życie umysłowe na jego dworze*, Warszawa 1932.
- Leitsch W., *Trzy teksty źródłowe z lat 1592, 1593 i 1635 do dziejów Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Rocznik Warszawski” 1976, nr 14, s. 279—290.

⁷⁰ Testamenty Zygmunta III Wazy..., s. 82.

- Leitsch W., *Das Leben am Hof Sigismunds III. von Polen*, Bd. 2—3, Wien 2009.
- Ochmann-Staniszevska S., *Dynastia Wazów w Polsce*, Warszawa 2006.
- Petrus J.T., *Miniaturowa galeria portretów rodziny Zygmunta III*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1975, t. 37, 2, s. 150—161.
- Petrus J.T., *Portrety dziecięce Władysława IV i Anny Marii Wazówny w zbiorach hiszpańskich (ze studiów nad malarstwem dworskim epoki Wazów)*, „Folia Historiae Artium” 1975, t. 11, s. 109—138.
- Pudełko J.J., *Wychowanie według Syracuzesa*, „Verbum Vitae” 2012, nr 21, s. 83—104.
- Sitkowa A., *Piotr Skarga jako „kronikarz” domu Zygmunta III Wazy*, w: *Sarmackie theatrum*. [T.] 1: *Wartości i słowa. Materiały z konferencji naukowej, Katowice 9—11 grudnia 1998 roku*, red. R. Ociecek przy współud. B. Mazurkowej, Katowice 2001, s. 127—141.
- Skoczek J., *Wychowanie Wazów*, Lwów 1937.
- Skowron R., *Budowanie prestiżu królewskiego rodu. Związki rodzinne Wazów z dynastiami europejskimi*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2019, nr 20, s. 55—81.
- Turkiel J., *Nauka Syracha o wychowaniu*, „Studia Teologiczne” 2008, nr 26, s. 151—170.
- Weiss S., *Zur Herrschaft geboren. Kindheit und Jugend im Haus Habsburg von Kaiser Maximilian bis Kronprinz Rudolf*, Innsbruck—Wien 2008.
- Wolke L.E., *Jan III Waza: władca renesansowy*, tłum. W. Łygaś, Gdańsk 2011.
- Wrede M., *Itinerarium króla Zygmunta III 1587—1632*, Warszawa 2019.

Aleksandra Barwicka-Makula

Fatherhood and Single Fatherhood Sigismund III and His Children in the Years 1593—1605

Summary

In her article, Aleksandra Barwicka-Makula discusses King Sigismund III in the role of a father. She analyses this monarch's attitude to the offspring born from his marriage to Anna Habsburg and focuses on the period after the death of his first wife, which provides an opportunity to present how the king fulfilled the task of a single father and what emotions accompanied his fulfilment of this task. A characteristic feature of Sigismund III's upbringing style is that it was based on Habsburg models, developed at the Graz court by Archduchess Maria of Bavaria. The monarch consciously sought to strengthen family ties with the Styrian Habsburgs. In his will of May 19th, 1598, he appointed his mother-in-law and his brother-in-law, Archduke Ferdinand, later to become the emperor, as legal guardians of his offspring in the event of his own death. He hoped that his active contacts with the court in Graz, and through it with other European courts, would in future provide his children with appropriate connections to enable them to reach high dignities and honors.

Key words: fatherhood, paternity, Sigismund III Vasa, King of Poland, Anne of Austria, Queen of Poland, Prince Ladislaus Sigismund Vasa, Princess Anne Marie Vasa, Maria Anna of Bavaria, Archduchess of Austria